

Ewa Letkiewicz

(Maria Curie-Skłodowska University, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-1621-7947>










e-mail: [ewa.letkiewicz@mail.umcs.pl](mailto:ewa.letkiewicz@mail.umcs.pl)

## Dialektyka historii i pamięci. Wokół postaci i pamiątek związanych z carem-królem Aleksandrem I (1777–1825)

*Dialecticism of History and Memory. About figures and Mementoes Connected with Tsar-King Alexander I (1777–1825)*

### ABSTRACT

On many objects connected with Alexander I and his reign as the ruler of Polish Kingdom, on jewelry objects, medals ceramics, drawings etc., remained panegyric motos and sentences glorifying him, and expressing admiration for his achievements as the „reviver” of Poland, giver of peace and freedom, expressing sorrow after his death. The available written sources commemorate laudations to his honor, declarations of loyalty, submissiveness and full surrender brought to his throne. They seem to paint a different picture of reality in the Polish Kingdom, unlike the one brought by the Polish collective memory of partition period, reminding the trauma of society and culture annihilation

PUBLICATION INFO			
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
			
THE AUTHOR'S ADDRESS: Ewa Letkiewicz, the Institute of Culture Studies of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, 4 Maria Curie-Skłodowska Square, Lublin 20-031, Poland			
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of Culture Studies of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin			
SUBMITTED: 2022.06.30	ACCEPTED: 2023.01.24	PUBLISHED ONLINE: 2023.07.20	
WEBSITE OF THE JOURNAL: <a href="https://journals.umcs.pl/rh">https://journals.umcs.pl/rh</a>		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: <a href="mailto:reshistorica@umcs.pl">reshistorica@umcs.pl</a>	 
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS		 EUROPEAN REFERENCE INDEX FOR THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES	

under tsar's rule. We are not certain whether the praising texts of the Polish subjects of the tsar, preached in his honor, are sincere or only declarative, but the fact that they were created in the times of enslavement is worth investigating and reflecting upon.

**Key words:** tsar, Alexander I, the Polish Kingdom, Polish mementoes, jewelry, medals

#### STRESZCZENIE

Na wielu przedmiotach związanych z Aleksandrem I i jego panowaniem jako władcy Królestwa Polskiego, na przedmiotach jubilerskich, medalach, ceramice, rycinach etc., przetrwały panegiryczne sentencje, motto, dewizy gloryfikujące jego osobę, wyrażające podziw dla jego dokonań jako „wskrzesiciela” Polski, dawcy pokoju i wolności, wyrażające żal po jego śmierci. W źródłach pisanych zachowały się wygłaszane na jego cześć laudacje, zanoszone przed tron deklaracje lojalności, uległości i pełnego poddania. Zdają się one budować odmienny obraz rzeczywistości Królestwa Polskiego, inny niż ten, jaki dla okresu zaborów niesie pamięć zbiorowa Polaków przypominająca o traumie anihilacji społeczeństwa i kultury pod carskim panowaniem. Nie mamy pewności, czy pochwalne teksty polskich poddanych cara głoszone na jego cześć są szczerze, czy jedynie deklaratywne, jednak fakt ich powstania w czasach niewoli wart jest bliższego poznania i refleksji.

**Słowa kluczowe:** car, Aleksander I, Królestwo Polskie, pamiątki polskie, biżuteria, medale

Pamiątki<sup>1</sup> związane z carem-królem Aleksandrem I nie cieszyły się dotychczas większym zainteresowaniem badaczy. Jeśli były wspomina-  
ne, to jako *minorum gentium*, z negatywnymi komentarzami za ich lojalistyczne konotacje<sup>2</sup> bądź też poddawane były prezentystycznej ocenie

---

<sup>1</sup> Terminem „pamiątka” posługuję się w znaczeniu sformułowanym przez D. Śnieżko, *Pamiątka*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 322–324. Wyróżnił on dwa podstawowe znaczenia terminu, który początkowo znaczył tyle co pamięć, wspomnienie, przypomnienie, pamiętna data (s. 322). Z czasem (w *Słowniku języka polskiego*, 1958–1969) na pierwsze miejsce wysunął się materialny status pamiątki rozumianej jako rzecz (s. 322). W niniejszym artykule łączę te dwa sposoby rozumienia terminu. Przywołuję pamiątki-rzeczy związane z carem Aleksandrem I, rozpatrując je w kontekście pamięci. W kulturze dziewiętnastowiecznej Europy przedmioty materialne pełniły rolę mediów, które miały zapewnić jak najdłuższe w czasie trwanie pamięci. Pierścienie i medale w praktykach upamiętniania, tak ważnych w wyobraźni zbiorowej Polaków w XIX w., zajmowały jedną z najważniejszych funkcji.

<sup>2</sup> Franciszek Jaworski, pierwszy i przez dziesięciolecia jedyny historiograf polskich pierścieni historycznych, wymieniając jeden z nich, poświęcony Aleksandrowi I, krytycznie odniósł się do uwielbienia, jakim otaczano cara, pisząc: „W przemówieniach i toastach polskich miał cesarz Aleksander I jakoby urzędowy tytuł «wskrzesiciela Polski». Na temat tego «wskrzeszenia» rozbrzmiewała różnymi tony prasa współczesna, roztkliwiała się wszystkie figury urzędowe przy każdej okazji, a część tego entuzjazmu rozpływała się także wśród szerszych sfer publiczności, wywołując ów lojalny, a mocno przesadzony

formułowanej z punktu widzenia aktualnie preferowanych kryteriów<sup>3</sup>. To czyniło z nich przedmioty niegodne badania i pamiętania, pozostawione w głębokich zakamarkach muzealnych szuflad.

Warto poświęcić im rozważania ze względu na przekaz, jaki zawierają, zaskakujący współczesnego odbiorcę. Na wielu z nich związanych z Aleksandrem I i jego panowaniem jako władcą Królestwa Polskiego, takich jak: dzieła jubilerskie, medale, ceramika, ryciny etc., znalazły się obrazy gloryfikujące cara-króla, opatrzone panegirycznymi sentencjami, dewizami wyrażającymi podziw dla jego dokonań jako „wskrzesiciela” Polski, dawcy pokoju i wolności, napisami okazującymi żal po jego śmierci. Podobne panegiryczne treści można znaleźć w źródłach pisanych, w których zachowały się wygłaszane na cześć cara-króla laudacje, wypowiedziane przez prominentne postacie polskiej kultury, polityki, nauki, zanoszone przed tron deklaracje lojalności, uległości i pełnego oddania. Zdają się one budować odmienny obraz rzeczywistości Królestwa Polskiego, inny niż ten, jaki dla okresu zaborów niesie pamięć zbiorowa Polaków przypominająca o traumie anihilacji społeczeństwa i kultury pod carskim panowaniem.

Trudno dzisiaj stwierdzić, na ile były one szczere i prawdziwe, na ile deklaratywne i pragmatyczne. W niektórych kręgach ten sposób okazywania poparcia i uszanowania dla cara-króla uznawany był za przejaw prawdziwego patriotyzmu<sup>4</sup>.

Współczesnym odbiorcom, czerpiącym wiedzę o okresie zaborów w oparciu o pamięć zbiorową funkcjonującą w obiegu społecznym, naukowych oceniać postawy poprzedników przez pryzmat niezłomności i oporu wobec zaborców, dzieła fundowane dla cara-króla Aleksandra I, schlebające deklaracje, słowa podziwu i uznania kojarzą się z serwilizmem i oportunizmem<sup>5</sup>.

---

odór, którym tak łatwo u nas, niestety, otaczano porozbiorowych monarchów”, F. Jaworski, *Pierścienie historyczne Polskie*, Lwów 1912, s. 45.

<sup>3</sup> G. Kieniewiczowa, *Pamiętki powstań narodowych w zbiorach Muzeum Historycznego m. st. Warszawy*, Warszawa 1988, s. 14, napisała, że nie można w sztuczny sposób wyłączać z badań „nawet form upamiętniania treści o wątpliwym związku z patriotyzmem, np. pamiątek związanych z postacią Aleksandra I”.

<sup>4</sup> S. Askenazy, *Napoleon a Polska*, Warszawa 1994, s. 609.

<sup>5</sup> W „Sondażu zogniskowanym” przeprowadzonym w czerwcu 2021 r. poproszono studentów UMCS (52 osoby z przewagą Polaków, ale wśród ankietowanych byli także Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie) o odpowiedź w następującej kwestii: „Polacy po utworzeniu Królestwa Polskiego objęli urzędy, współpracując z carem. Carowi składano podziękowania i wyrazy szacunku za możliwość życia i mieszkania w Królestwie Polskim. Fundowano carowi dzieła sztuki. Czy w ten sposób wyrażane podziękowania dla cara uważasz za: a. patriotyczne; b. serwilistyczne i oportunistyczne”. W badanej grupie

Dwa silnie spolaryzowane wyobrażenia na temat tej samej przeszłości: jedno czerpane z faktów historycznych, drugie oparte na pamięci zbiorowej, tworzą – używając określenia Haydena White’a – „dialektyczne napięcie”<sup>6</sup>, skłaniające do postawienia pytania, które z wyobrażeń jest bardziej prawdziwe. Moim zadaniem nie będzie jednak szukanie odpowiedzi na tak postawione pytanie, co wynika z przekonania, że „nie ma czegoś takiego, jak jeden słuszny punkt widzenia na jakikolwiek przedmiot badań, a przeciwnie, istnieje wiele takich punktów”<sup>7</sup>.

Jednym z punktów widzenia będzie spojrzenie na przeszłość dotyczącą Królestwa Polskiego przez pryzmat napisów i przedstawień ikonicznych umieszczanych na dziełach niemal nieznanymi literaturze przedmiotu – na biżuterii łączonej z osobą cara jako króla Polski. Będzie to biżuteria zgromadzona na obecnym etapie badań, zachowana w postaci materialnej, jak też wymieniana w źródłach pisanych. Będą to również inskrypcje i przedstawienia na medalach wybranych z bogatej spuścizny dzieł poświęconych władcy, inicjowanych na terenie Królestwa<sup>8</sup>.

Krótkie dewizy zamieszczone na biżuterii i medalach nie byłyby w pełni zrozumiane bez odwołania się do tekstów pamiętników, listów, wspomnień, mów powitalnych, zagajeń sesji publicznych, tekstów w prasie, numizmatów etc. Ich narracje naświetlają ówczesne „historyczne paradygmaty”, od których zależały sposoby rozumienia rzeczywistości, motywy postępowania i wybory dokonywane przez jednostki. Do analizy tych tekstów posłużyłam się taktyką narratystyki o orientacji fenomenologicznej, zwracającej się w stronę podmiotu i podkreślającej jego rolę w kształtowaniu rzeczywistości społecznej<sup>9</sup>.

W związku z tym podejściem interesująca będzie próba przyjrzenia się, kim byli zwolennicy cara głoszący pochwały na jego cześć. W jakich okolicznościach je okazywano i dlaczego wybierano właśnie takie treści? Jakich środków użyto do ich przekazu i jaki to wywoływało skutek?

---

39 osób uważało, że był to przejaw serwilizmu i oportunistów (75%), 13 osób określiło taką postawę jako patriotyczną (25%). Sondaż w posiadaniu redakcji.

<sup>6</sup> Sformułowanie zaczerpnięte z pracy: H. White, *Tekst historiograficzny jako artefakt literacki*, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2000, s. 99.

<sup>7</sup> H. White, *Brzemie historii*, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2000, s. 70.

<sup>8</sup> W wyborze dzieł sztuki medalierskiej korzystałam z katalogu E. Hutten-Czapskiego, *Catalogue de la Collections des Medailles et Monnaies Polonaises*, vol. 2, St. Petersburg–Paris 1872. Ilustracje do nich pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

<sup>9</sup> M. Głowiński, *Wokół narratologii*, w: *Narratologia*, Gdańsk 2004, s. 9; A. Schütz, *Fenomenologia i nauki społeczne*, w: *Fenomenologia i socjologia*, red. Z. Krasnodębski, Warszawa 1989, s. 116.

Jednym z pierwszych dzieł, jakie poddani ofiarowali Aleksandrowi I, władcy restytuowanego Królestwa Polskiego, był złoty medal upamiętniający ten fakt<sup>10</sup>. Na ilustracji prezentowana jest jego srebrna wersja autorstwa medaliera Karola Bearenda, bita w mennicy warszawskiej (il. 1 a–b)<sup>11</sup>. Złoty medal<sup>12</sup> został wręczony carowi w Paryżu 30 sierpnia 1815 r. przez specjalnie w tym celu wysłaną delegację. W jej skład weszli: Stanisław hrabia Zamojski (jako przedstawiciel senatu), Jan Tarnowski i Antoni Ostrowski (jako przedstawiciele izby poselskiej), książę Walenty Radziwiłł (jako przedstawiciel obywateli), Antoni Sułkowski (delegat wojska), ksiądz Andrzej Wołłowicz (jako przedstawiciel duchowieństwa) i dwóch przedstawicieli mieszczan: Antoni Zawadzki i Henryk Stökert<sup>13</sup>. Na awersie zostało wyobrazone popiersie cara w ujęciu profilowym, w wieńcu laurowym, a nie w koronie, nawiązujące do wypróbowanych rozwiązań klasycznych, naśladujących portrety wodzów antycznych. W otoku umieszczona została inskrypcja z nowym tytułem cara jako króla Polski: ALEKSANDER I. IMP[ERATOR]. TOT[IUS]. RUSS[IAE]. REX. POLONIAE. Na rewersie napis pochwalny odnoszący się do cara



Il. 1 a–b. Karol Baerend, medal na cześć cara Aleksandra I z okazji utworzenia Królestwa Polskiego, 1815, złoto, średnica 10,7 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. zbiory cyfrowe Muzeum Narodowego w Krakowie, domena publiczna.

<sup>10</sup> Oprócz złotej wersji medalu (nie jest mi znana jego średnica) wybite zostały: srebrna o średnicy 50,7 mm oraz brązowa o średnicy 50,9 mm.

<sup>11</sup> Karol Baerend medalier, Medal srebrny o średnicy 50,7 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie [dalej: MNK], nr inw. MNK VII – MdP – 1646. Bite były również medale brązowe.

<sup>12</sup> A. Więcek, *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1989, s. 104, zamieścił informację, że złoty medal rytował Gotfryd Majnert.

<sup>13</sup> A. Ostrowski, *Żywot Tomasza Ostrowskiego*, t. 2, Paryż 1840, s. 595; K. Bartoszewicz, *Utworzenie Królestwa Kongresowego*, Kraków 1916, s. 157.

odnowiciela, podnoszącego kraj z ruiny i data 20 czerwca 1815 r. oznaczająca dzień proklamacji w Warszawie powstania Królestwa Polskiego: UNUS/ QUI NOBIS/ RESTITUIT/ REM/ DIE XX. JUNII/ A. MDCCCXV.

Z tej okazji powstała także miniaturowa wersja medalu. Jeden z nich o średnicy 10 mm, wybity w złocie, przechowywany jest w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Jego twórca nie jest znany (il. 2 a–b)<sup>14</sup>. Ze źródeł i literatury wiadomo, że mniejsze medaliki wykorzystywano wtórnie jako oczka pierścieni. Była to praktyka szeroko znana<sup>15</sup>.

Pomysł wybicia medalu i wręczenia go władcy wyszedł ze środowiska ówczesnego rosyjsko-polskiego Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego<sup>16</sup>. Do mianowania członków delegacji wezwany został pod koniec czerwca prezes senatu, Tomasz Ostrowski<sup>17</sup>.

Nie udało się odszukać pomysłodawcy treści inskrypcji umieszczonej na medalu ani osoby, która zdecydowała o wyborze koncepcji



Il. 2 a–b. Autor nieznan, medal na cześć cara Aleksandra I z okazji utworzenia Królestwa Polskiego, 1815, złoto, średnica 10 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. zbiory cyfrowe Muzeum Narodowego w Krakowie, domena publiczna.

<sup>14</sup> Medal na ustanowienie Królestwa Polskiego, 1818 rok, MNK, nr inw. MNK VII – Mdp – 1838.

<sup>15</sup> F. Jaworski, *op. cit.*, s. 26, poz. 29; G. Kieniewiczowa, *op. cit.*, s. 35; E. Hutten-Czapski, *op. cit.*, s. 141–152.

<sup>16</sup> Od czasu wejścia wojsk rosyjskich na teren Księstwa Warszawskiego rozpoczęła działalność Rada Najwyższa Księstwa Warszawskiego, powołana ukazem cara Aleksandra I w dniu 13 III 1813 r. Na jej czele stał Wasyl Łanskoj, jego zastępcą był Nikołaj Nowosilcow. W jej miejsce 20 V 1815 r. powołał car Aleksander I Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego, któremu przewodniczył Wasyl Łanskoj, a jego zastępcą został Adam Jerzy Czartoryski. Nowosilcow pozostał w rządzie jako jego członek. Rząd w tym składzie działał do powstania listopadowego.

<sup>17</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 595.

ideowej dzieła. Łacińska wersja tekstu była jedną z wielu obiegowych fraz lansowanych przez urzędników świeckich, wysokich rangą duchownych, prasę, w których Jego Cesarska Mość Król Polski nazywany był „wskrzescielem”, „przywracającym ojczyznę, imię Polaka, Królestwo, konstytucję”<sup>18</sup>. Łacińska inskrypcja z awersu medalu, z tytułaturą cesarza jako króla Polski, w wersji w języku polskim, rozpowszechniana była na emitowanych wówczas monetach. Inne z określić: „Wskrzesciel”, „Odnowiciel”, „Ojciec narodu”, „Anioł pokoju” stały się sloganami, multiplikowanymi w przestrzeni publicznej, działającymi przekonująco nawet na przeciwników cara, zdeklarowanych napoleonistów<sup>19</sup>. Portret w profilu uobecniający cara Aleksandra I jako króla Polski nawiązywał do tradycji antycznych, kultywowanych przez królewskich poprzedników na polskim tronie od czasów Zygmunta I<sup>20</sup>. Sposób prezentowania nowego władcy wpisywał się w formuły znane polskim poddanym. W przekonaniu wielu z nich car-król był kontynuatorem monarchii, zaliczanym w poczet polskich władców. Biskup krakowski Jan Paweł Woronicz widział w Aleksandrze I dziedzica polskiej tradycji państwowej, odnowiciela Królestwa Polskiego, dzięki któremu „łańcuch naszych Mieczysławów i Bolesławów, na czas przerwany, na nowo się skleił”<sup>21</sup>.

Warto w tym miejscu odnotować, że pochlebne słowa odnoszono jedynie do cara Aleksandra I, który „od młodości chętnie pielęgnował zasady honoru i uczciwości”<sup>22</sup>. Nie odnosiły się do zaborczej Rosji, która jest „równie straszna swą potęgą, jak wandalizmem zasad”<sup>23</sup>, „z swoim tytułem wszech i samodzierstwa, straszna obcym narodom, i własnym monarchom”<sup>24</sup>. Szlachetność Aleksandra potwierdzali ci, którzy mieli możliwość poznać władcę<sup>25</sup>. Zauważano, że w zachowaniu cara Aleksandra „nic tam Kremlino-Carskiego, Azjato-Tatarskiego dostrzec nie można było”<sup>26</sup>. Odmienne były doświadczenia z Rosją uzyskane podczas konfederacji barskiej, obrad Sejmu Wielkiego, obrony Konstytucji 3 maja,

<sup>18</sup> K. Bartoszewicz, *op. cit.*, s. 158.

<sup>19</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 497.

<sup>20</sup> M. Stahr, *Medale Wazów w Polsce 1587–1668*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 22–24.

<sup>21</sup> J.P. Woronicz, *Kazanie podczas pogrzebowego obchodu po Aleksandrze I, cesarzu wszech Rosji, królu polskim, miane w kościele metropolitalnym warszawskim dnia 17 kwietnia 1826 roku*, w: idem, *Dzieła poetyczne wierszem i prozą*, t. 3, oprac. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1853, s. 217.

<sup>22</sup> K.B. Hoffmann, *Rzut oka na stan polityczny Królestwa Polskiego pod panowaniem rosyjskim przez ciąg lat piętnastu od 1815–1830*, Warszawa 1831, s. 11.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 606.

<sup>25</sup> J.U. Niemcewicz, *Pamiętniki, 1809–1820*, t. 2, 1813–1820, Poznań 1871, s. 165.

<sup>26</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 599.

Targowicy, insurekcji kościuszkowskiej, rzezi Pragi, które przekonywały, jak niebezpieczny jest to sąsiad.

Car-dobroczyńca niósł społeczeństwu nadzieję na stabilizację, którą deklarował w pismach, przemówieniach i spotkaniach z Polakami, obiecując lepsze jutro. W liście z dnia 5/17 lutego 1818 r., zapowiadającym otwarcie pierwszego sejmiku Królestwa Polskiego, napisał:

Długie nieszczęścia gnębiły Polskę, srogie klęski Ojczyznę Waszą trapiły, lecz połączenie Wasze z Bratnim Narodem, połączenie, które na przyszłość rękojmą jest Waszego istnienia, przerwało już pasmo tej niedoli, a Konstytucja całkiem Narodowa, ustawy dobroczynne, wolność szczęśliwie umiarkowana, zagładzą na koniec ślady tej przedłużonej burzy<sup>27</sup>.

Polacy byli mu wdzięczni za „wskrzeszenie ojczyzny”, za to, że nie wziął odwetu za poparcie udzielane Napoleonowi, że nie doprowadził do zagłady narodu, ale go odrodził.

Powstanie Królestwa Polskiego oznaczało odsunięcie widma powrotu do politycznego niebytu, jakie groziło Polsce po szokującej porażce Napoleona (1769–1821)<sup>28</sup>. W oczach Polaków łaskawy car był drugim po cesarzu Francuzów „wskrzesicielem”<sup>29</sup>, nadzieją na odbudowę niezależnego państwa, które, jak wierzono, będzie „oddzielnym i powiększonym przez przyłączenie Litwy i Ruskich prowincji, narodem; a to bez nowych wysiłków, bez dalszego krwi wylewu; o czym tylekroć były słyszane pocieszające zapewnienia”<sup>30</sup>.

Wskrzeszona ojczyzna była niewielka, ale to nie powinno Polaków zniechęcać – pisał z Paryża w 1815 roku Piotr Bogorski, pełen wiary w dobro, jakim car współrodaków obdarzył, przecież „śmiało wyrzec możemy słowa [...] «Żyje Polska», «Tak jest, Polska Żyje», żyje dzięki Aleksandrowi”<sup>31</sup>. Pocieszano się, że „nagradza monarcha ten szlachetnie, srogie krzywdy i nieprawości babki swojej przeklętej Katarzyny”<sup>32</sup>.

<sup>27</sup> List cara pisany z Moskwy 5/17 lutego 1818 r., *My z Bożej Łaski Aleksander I Cesarz Wszech Rossyji, Król Polski*, „Gazeta Warszawska” 1818, 18.

<sup>28</sup> A. Nowak, *Między carem a rewolucją. Studium politycznej wyobraźni i postaw Wielkiej Emigracji wobec Rosji 1831–1849*, Warszawa 1994, s. 12.

<sup>29</sup> Wątek idei „Wskrzesiciela” rozwija M. Getka-Kenig, *Rządowe przedsięwzięcia pomnikowe ku czci Aleksandra I a ideologia „wskrzeszenia” Polski w latach 1815–1830*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, 123, 4, s. 695–732.

<sup>30</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 589.

<sup>31</sup> P. Bogorski, *Polak do współrodaków swoich z okazji przywrócenia Królestwa Polskiego*, Paryż 1815, s. 7–8.

<sup>32</sup> J.U. Niecewicz, *op. cit.*, s. 165.



Obiecał Polakom odbudowę ojczyzny i dokonał już „pierwszego kroku” na tej drodze<sup>33</sup>. Car w manifestie do Polaków z 13/25 maja 1815 r. niewielki obszar Królestwa tłumaczył ograniczeniami ówczesnych realiów politycznych. Przekonywał, że tyle tylko mógł wynegocjować: „Należało zachować wam ojczyznę, która by nie mogła zostać ani powodem do zazdrości, ani przedmiotem niepokoju dla sąsiadów, ani pochopelem do wojny dla Europy”<sup>34</sup>.

Czy Polacy mogli nie przyjąć wskrzeszonej ojczyzny, czy mieli wybór? W rzeczywistości Polacy wyboru nie mieli. Przedstawiciele narodu z wdzięcznością przyjęli łaskę zwycięzcy, pragmatycznie oceniając rzeczywistość. Komentujący tę sytuację Antoni Ostrowski, naoczny świadek wydarzeń rozgrywających się w Królestwie, wspominał: „Najlepsi kraju politycy [...] zważywszy stan rzeczy w skutku układów wiedeńskich niecofnie nastąpiły, na tem swą nadal działalność oprzeć zamierzali, aby Aleksandra do sprawy kraju i jego mieszkańców, jak najwyżej przywiązując, jak największe wzajem od niego dla Królestwa otrzymać swobody”<sup>35</sup>.

Z nadzieją oczekiwano na wypełnienie przez cara postanowień zawartych w akcie końcowym kongresu wiedeńskiego, w których zobowiązywał się – jak powszechnie rozumiano – do powiększenia Królestwa w granicach z 1772 r. przez przyłączenie ziem utraconych.

Kiedy car po raz pierwszy wjeżdżał do Warszawy w dniu 12 listopada 1815 r., ubrany w mundur polskiego generała z błękitną wstęgą (il. 3)<sup>36</sup>, miasto przywitało go entuzjastycznie. Do stolicy wjeżdżał „w podwójnej aureoli – wspaniałomyślnego sprawcy pokoju i dobroczynnego odnowiciela [...] podziwiany przez całą Europę za umiar i wielkoduszność w korzystaniu z olśniewającej pozycji, jaka przypadła mu w udziale”<sup>37</sup>. Na „placu pod trzema krzyżami” ustawiono dla niego okazałą bramę, którą tworzył jednoarkadowy łuk triumfalny z rozbudowaną partią rzeźbiarską. Jej projektantem był wybitny polski architekt Jakub Kubicki (1753–1833)<sup>38</sup>. Przy dźwiękach dzwonów kościelnych i huku armat car wjechał do stolicy królestwa. Na trasie przemarszu witały go polskie

<sup>33</sup> J.P. Woronicz, *Przemowa przy złożeniu do grobu śmiertelnych zwłok śp. Tadeusza Kościuszki w kościele katedralnym krakowskim miana przez JW. Jana Woronicza Biskupa Krakowskiego obrządek pogrzebowy kończącego, dnia 23 czerwca 1818*, Kraków 1818, s. 131, 136.

<sup>34</sup> *Manifest cara Aleksandra I z 13/25 maja 1815 r. do Polaków*, w: *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/ 1795–1918*, wybór M. Kallas, M. Krzymkowski, Warszawa 2006, s. 89.

<sup>35</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 590.

<sup>36</sup> Stanisław Marszałkiewicz, *Miniaturowy portret cara-króla Aleksandra I*, MNK, nr inw. MNK III-min-71.

<sup>37</sup> A. z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *Wspomnienia naoczego świadka*, Warszawa 2010, s. 315.

<sup>38</sup> S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 163.



Il. 3. Stanisław Marszałkiewicz, Aleksander I (1801–1825) car rosyjski i król polski, 1820, akwarela, gwasz, kość słoniowa, wys. 7,7 cm, szer. 6,3 cm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. pracownia fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie.

oddziały wojskowe, urzędnicy Królestwa, duchowieństwo, na ulicach rozdawano ulotki-wiersze na cześć wskrzesiciela Polski<sup>39</sup>.

Aleksandra witano jako wybawcę i opiekuna narodu. Senator wojewoda Jan Nepomucen Małachowski (1765–1822) w mowie powitalnej zapewniał:

Z upragnieniem wyglądał Naród tej chwili, w której mógł ujrzeć Wspaniałego Zwycięzcę i swego Opiekuna. Zna, iż Tobie tylko Najjaśniejszy Panie, winien dziś ocalenie swoje, byt i imię wymazane z rządu Państw Europejskich. Powracając nam Królestwo Polskie, chciałeś Najjaśniejszy Panie widzieć dwa narody z jednego szczepu pochodzące z sobą połączone [...]; Naród ten na nowo zakwitnie, a wnuki nasze błogosławić będą imię Aleksandra, istotnego swego Wskrzesiciela, który nie dosyć, że narodowi byt przywrócił, ale go i szczęśliwym uczynił<sup>40</sup>.

<sup>39</sup> A. Andrusiewicz, *Aleksander I. Wielki gracz car Rosji – król Polski*, Kraków 2015, s. 431–432; N. Filatowa, *Car Aleksander I w literaturze polskiej*, „Przegląd Humanistyczny” 2011, 55, 4, s. 63–75.

<sup>40</sup> *Mowa senatora wojewody Jana Nepomucena Małachowskiego witającego cara w dniu 16 listopada 1815 roku*, „Gazeta Warszawska” 1815, 93, s. 1873–1874.

W pierwszych latach istnienia Królestwa bezwarunkowe oddanie się opiece cara wynikało prawdopodobnie ze szczerej wiary w możliwość ułożenia dobrych stosunków z władcą, po którym spodziewano się tak wiele. Car odpowiadając na mowę powitalną Jana Nepomucena Małachowskiego, zapewniał: „Moje chęci nie będą miały innego dążenia, jak pomyślność waszego kraju i szczęście jego mieszkańców”<sup>41</sup>.

Dziejową rolę Aleksandra porównywano do czynów Bolesława Chrobrego<sup>42</sup>. W pamiętnikach z tego czasu powtarzają się słowa podziwu, podziękowań, hołdów, uwielbienia cara, wiary w słuszość jego polityki. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego, Jan Śniadecki, stwierdził, że „cywilizacja europejska znalazła swój ratunek w Mocarzu północnym” – jak nazywano cara Aleksandra I<sup>43</sup>. Antoni Paweł Sułkowski, naczelny wódz wojsk polskich Księstwa Warszawskiego, był przekonany, że bez Aleksandra „bylibyśmy wymazani z kart narodów Europy”, a postępowanie Aleksandra wobec Polaków „zamknie usta polskim antypatriotom”<sup>44</sup>. Nastrój niezwykłych dziejowych zmian udzielał się mieszkańcom Warszawy. Na ulicach panowała „radość, szczęście, ledwie nie szaleństwo [...] wszyscy rozbiegnięci po ulicach ściskali się, witali, wieszowali sobie – pisał w liście Maksymilian Fredro do brata Aleksandra”<sup>45</sup>.

Na przyjazd Aleksandra I Julian Ursyn Niemcewicz, wielbiciel cara, ale serdecznie nienawidzący Moskali<sup>46</sup>, napisał operę *Jadwiga*, czyli połączenie Litwy z Polską, z muzyką Karola Kurpińskiego<sup>47</sup>. Wielokrotnie jeszcze Karol Kurpiński wykorzystywał swój talent, pisząc muzykę orkiestrową, kameralną, fortepianową, poświęconą carowi Aleksandrowi I, cesarzowej matce, a także jego braciom: Konstantemu i Mikołajowi<sup>48</sup>.

Konstytucja, opracowana przez kilkuosobowy zespół pod przewodnictwem księcia Adama Czartoryskiego, podpisana została przez cara w dniu 27 listopada 1815 r. Przewidywała złączenie Królestwa na zawsze unią personalną z Rosją. Imperator Rosji był jednocześnie królem polskim i pod takim tytułem występował w Królestwie, którego symbolem

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 432.

<sup>43</sup> J. Śniadecki, *Pisma rozmaite*, t. 2, Wilno 1818, s. 165–166.

<sup>44</sup> A.P. Sułkowski, *Listy do żony z wojen napoleońskich*, Warszawa 1987, s. 37.

<sup>45</sup> A. Fredro, *Pisma wszystkie*, t. 14, *Korespondencja*, oprac. K. Czajkowska, S. Pigoń, Warszawa 1976, s. 260–261.

<sup>46</sup> J.U. Niemcewicz, *op. cit.*, s. 166; J. Dihm, *Niemcewicz jako polityk i publicysta w czasie Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1928, s. 2–3.

<sup>47</sup> J. Krasieński, *W pierwszych latach Królestwa Kongresowego*, „Biblioteka Warszawska” 1913, 2, s. 46.

<sup>48</sup> Karol Kurpiński, w: *Encyklopedia Muzyczna PWM*, t. 5, red. E. Dziębłowska, Warszawa 1997.

była Polska Korona Cesarska<sup>49</sup>. Tekst Konstytucji został ogłoszony po wyjeździe cara z Polski, 24 grudnia 1815 r., wraz z rozporządzeniami dotyczącymi nominacji na najważniejsze stanowiska w kraju.

Nie wszyscy jednomyślnie zaaprobowali postanowienia władcy. Zaskakująca była decyzja o nominacji generała Józefa Zajączka na namiestnika Królestwa Polskiego, zamiast księcia Adama Czartoryskiego, czego oczekiwano. „Nominacja namiestnika była pierwszym aktem, którym Aleksander dotknął opinię”<sup>50</sup>. W kręgach księcia Czartoryskiego niezadowolone wzbudzał fakt obecności w Królestwie brata cara, wielkiego księcia Konstantego. Niepokój wzbudzała postać Nikołaja Nowosilcowa, członka Rady Stanu Królestwa, organizatora Wyższej Wojskowej Tajnej Policji w Królestwie Polskim, cieszącego się pełnym zaufaniem cara<sup>51</sup>.

Spółeczność szlachecka zmęczona wydarzeniami wojen napoleońskich z ufnością przystąpiła do budowania nowego ładu, naprawy zniszczeń i stopniowego podnoszenia ekonomicznego bytu. Sprzyjała temu łagodność i sprawiedliwość rządów cara Aleksandra I, porównywana z rządami rzymskich cesarzy: Tytusa i Trajana<sup>52</sup>. Przy jego aprobacie budowano, modernizowano, odnawiano<sup>53</sup>. Cieszono się z zapewnienia władcy, który obiecał z prowincjonalnej Warszawy, liczącej zaledwie osiemdziesiąt siedem tysięcy mieszkańców, uczynić stolicę z bulwarami piękniejszymi niż paryskie, a Wisłę ujętą kanałami piękniejszą niż Sekwana<sup>54</sup>.

W prasie i pamiętnikach z początku istnienia Królestwa Polskiego pozytywnie oceniano dokonujące się przemiany. Franciszek Salezy Dmochowski we wspomnieniach z lat 1806–1830<sup>55</sup> opisuje nowo wzniesione domy, gmachy, instytucje dobroczynne wsparte „łaską i opieką Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra I”<sup>56</sup>.

W podzięce za dobrodziejstwa carowi-królowi dedykowano utwory muzyczne. W pierwszą rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego powstała jedna z najbardziej podniosłych pieśni religijnych i patriotycznych

---

<sup>49</sup> *Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27-go listopada 1815 roku oraz Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z dnia 26-go lutego 1832 roku*, w: *Konstytucje w Polsce, 1791–1990*, wybór i oprac. T. Kołodziejczyk, M. Pomianowska, Warszawa 1990, s. 48–56.

<sup>50</sup> A. z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *op. cit.*, s. 319.

<sup>51</sup> J. Zdrada, *Historia Polski*, Warszawa 2007, s. 102.

<sup>52</sup> Panegiryczną twórczość poświęconą carowi analizował B. Burdziej, „*Tytus Północy*” – Aleksander I w polskiej literaturze okolicznościowej 1801–1826, „*Litteraria Copernicana*” 2011, 7, 1, s. 18–49.

<sup>53</sup> W. Trzebiński, *Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821*, „*Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*” 1989, 34, 1–2, s. 35–89.

<sup>54</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 598; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 434.

<sup>55</sup> F.S. Dmochowski, *Wspomnienia od 1806 do 1830*, Warszawa 1858.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 27.

– hymn autorstwa Alojzego Felińskiego (1771–1820), z muzyką Jana Nepomucena Piotra Kaszewskiego (1783–1845) – *Boże, coś Polskę*. Hymn został zamówiony przez wielkiego księcia Konstantego jako hołd dla cara i króla polskiego Aleksandra I. Cesarz nagrodił kompozytora hymnu złotym pierścieniem<sup>57</sup>.

Wkrótce słowa refrenu pieśni: *Naszego Króla zachowaj nam, Panie* zmieniono na: *Naszą Ojczyznę racz nam wrócić, Panie*<sup>58</sup>. Hymn stał się jedną z najważniejszych pieśni religijnych i patriotycznych, która po odzyskaniu niepodległości Polski w 1918 r. konkurowała z Mazurkiem Dąbrowskiego o uznanie za hymn państwowy.

Aleksander I do tego stopnia oczarował swoich poddanych, że powstał nawet projekt zbudowania systemu federacyjno-słowiańskiego, trwale łączącego Królestwo z Rosją. Jego autorem był Stanisław Staszic, który sądził, że „połączenie, zrzeszenie się Słowian w Cesarstwie Rosyjskim sprowadzi rozszerzenie się Europy, zniszczy w niej wojny i nada tej części świata stały pokój”<sup>59</sup>. Staszic z wielką energią przystąpił do prac na rzecz kraju. Jako dyrektor generalny Wydziału Przemysłu i Kruszców Królestwa Kongresowego przygotował plan rozbudowy Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, co spotkało się z wielkim uznaniem cara. Ten, dekretem z dnia 12 marca 1817 r., utworzył Królewski Korpus Górniczy. Należeli do niego wszyscy pozostający w służbie oraz młodzież uczęszczająca do szkoły górniczej w Kielcach<sup>60</sup>.

Staszic nowo zbudowaną hutę metali nieżelaznych w Białogonie pod Kielcami nazwał na cześć cara Hutą Aleksandra. Z okazji jej powstania w mennicy warszawskiej został wybity medal (il. 4 a–b)<sup>61</sup>, autorstwa medaliera mennicy warszawskiej Ferenc Xavera Stuckharta, z popiersiem cara w wieńcu laurowym i obiegającą medal inskrypcją: DAWCA POKOJU NARODOW[I]. WSKRZESICIEL POLSKI. Na rewersie umieszczony został widok zakładu na tle górzystego pejzażu opromieniany słońcem. W otoku została umieszczona metaforyczna inskrypcja: I KRUSZCOM POLSKI ZAJAŚNIAŁO SŁOŃCE, pozwalająca pod promiennym słońcem domyślać się cesarza Aleksandra jako siły sprawczej górniczego przedsięwzięcia. W dolnej części medalu poziomo umieszczony został napis: HUTA ALEXANDRA/ W BIAŁOGONACH/ 1817<sup>62</sup>. Huta przyczyniła się

<sup>57</sup> A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 573, przyp. 1.

<sup>58</sup> J.S. Łątka, *Boże coś Polskę. Jego cesarsko-królewska moc Aleksander I*, Kraków 1997, s. 117–119.

<sup>59</sup> S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. 2, Warszawa 1954, s. 321.

<sup>60</sup> R. Plenkiewicz, *Zakłady górnicze w Białogonie*, „Ateneum” 1898, 4, s. 335.

<sup>61</sup> Ferenc Xaver Stuckhart, Medal z okazji powstania huty Aleksandra w Białogonie, 1817, MNK, nr inw. MNK VII – Mdp – 243.

<sup>62</sup> E. Hutten-Czapski, *op. cit.*, nr 3509.



Il. 4 a–b. Ferenc Xaver Stuckhart, medal z okazji otwarcia huty żelaza w Białogonie, 1817, srebro, średnica 50 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. zbiory cyfrowe Muzeum Narodowego w Krakowie, domena publiczna.

do upowszechnienia modnych wówczas w Europie medalionów odlewanych z żeliwa, medali, żetonów, drobnych figurek<sup>63</sup>.

Z hutą w Białogonie wiąże się powstanie odlanej w żelazie bransoletki<sup>64</sup> o ogniwach z dekoracją kwiatowo-roślinną i zapięciem, które zdobi profilowe popiersie Aleksandra I w rosyjskim mundurze generalskim (il. 5)<sup>65</sup>.

Manifestacją aprobaty Aleksandra I była powstająca biżuteria: bransolety i złote pierścienie z portretem cara przedstawianym w profilu na wzór władców rzymskich, emaliowane, opatrywane inskrypcjami, fundowane przez polskich poddanych. Jeden z pierścieni ku czci cara należał do kolekcji Mathiasa Bersohna, bankiera, kolekcjonera sztuki i mecenasa. Został on sprzedany na aukcji zbiorów Bersohna (nr katalogu 290). Wymienia go wśród pierścieni historycznych Franciszek Jaworski<sup>66</sup>. Był to pierścień ze złota „sztucznie zabarwionego” z medalionikiem, na którym wybite było popiersie Aleksandra I z listkami wawrzynu po bokach i inskrypcją w języku polskim: ALEKSANDER I. CES[ARZ].

<sup>63</sup> A. Więcek, *op. cit.*, s. 107.

<sup>64</sup> Składam serdeczne podziękowania Pani Alicji Kilijańskiej z Muzeum Narodowego w Krakowie za informacje związane z bransoletą.

<sup>65</sup> Autor nieznany, Bransoletka z wizerunkiem cara Aleksandra I, MNK, nr inw. MNK IV-Z-639.

<sup>66</sup> F. Jaworski, *op. cit.*, s. 46.



Il. 5. Autor nieznan, bransoletka z portretem cara Aleksandra I, po 1817, żeliwo, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. pracownia fotograficzna Muzeum Narodowe w Krakowie.

S[AMODZIERŻAWCA] W[SZECH] ROS[JI]. KRÓL. POL[SKI]<sup>67</sup>. I w tym wypadku nie wiemy, kto był inicjatorem jego powstania lub pierwszym właścicielem. Inskrypcja powielająca obiegową, skróconą wersję tytułatury cara-króla nie pomaga tego wyjaśnić. Można co najwyżej snuć przypuszczenia i wskazywać na kręgi rządowo-urzędnicze zainteresowane w zachowaniu i utrwalaniu *status quo*.

Klasą wykonania odznaczały się przedmioty przyjmowane przez poddanych, rozdawane w imieniu cara za zasługi dla Królestwa Polskiego. Były to między innymi złote tabakierki wysadzone brylantami, złote pierścienie<sup>68</sup>. Według niepotwierdzonej źródłowo informacji w dyspozycji namiestnika Józefa Zajączka pozostawały złote pierścienie, które w imieniu władcy rozdawał zasłużonym. Domniemany pierścień cara z jego wizerunkiem w otoku z czerwonej emalii wystawiony był na aukcji w Antykwariacie Numizmatycznym Michała Niemczyka w Warszawie w 2017 r. (il. 6 a–b)<sup>69</sup>.

W kilka miesięcy po pierwszej wizycie cara w Warszawie podjęto działania, aby „w miejscu, gdzie Wskrzesiciel Polski wstąpił w krańce Warszawy”<sup>70</sup>, po raz pierwszy jako król Polski, zbudować trwałą bramę triumfalną. Zabiegał o monument minister spraw wewnętrznych i policji

<sup>67</sup> *Ibidem*.

<sup>68</sup> K. Beylin, *Warszawy dni powszednie. 1800–1914*, wybór i wstęp J.W. Gomulicki, Warszawa 1985, s. 121. Za wskazanie informacji serdecznie dziękuję Panu Marcinowi Zdrojewskiemu.

<sup>69</sup> Pierścień wystawiony był do sprzedaży w dniu 21 X 2017 r. (lot 316). Został sprzedany za kwotę 12 650 zł, Antykwariat numizmatyczny Michał Niemczyk, <https://aukcja-monet.pl/product/6773/krolestwo-polskierosja-sygnet-nagrodowy-aleksander-i-zloto> [dostęp: 10 X 2020]. Sładam serdeczne podziękowania Panu Michałowi Niemczykowi za wyrażenie zgody na publikację pierścienia.

<sup>70</sup> T. Mostowski, *Do namiestnika w radzie*, „Gazeta Warszawska” 1816, 40 (dodatek), s. 919–920.



Il. 6 a–b. Złoty sygnet nagrodowy z popiersiem cara Aleksandra I, fotografia z 2017 r., z archiwum Antykwariatu Numizmatycznego Michała Niemczyka w Warszawie.

Tadeusz Mostowski, zwracając się w tej sprawie w liście do namiestnika Królestwa Józefa Zajączka<sup>71</sup>.

Do zbiórki pieniędzy na budowę monumentu przyłączył się nawet Tadeusz Kościuszko, o czym informował „Kurier Litewski”: „Jenerał Kościuszko [...] dowiedziawszy się, iż na pamiątkę wjazdu Wskrzesiciela Polski do Warszawy ma być wystawiona w tejże stolicy brama tryumfalna, przysłał na pomnożenie składki ku temu celowi tysiąc franków”<sup>72</sup>.

Kościuszko długo wierzył w słowa cara, od którego usłyszał:

Będziecie mieć całą Polskę, z waszą narodowością, taką jaka była dawniej. Będziecie mieć konstytucję liberalną i instytucje narodowe. Kocham wasz naród [...]. Wasza sprawa jest święta [...]. Polska niepodległa w obecnym stanie Europy byłaby wielką niedogodnością w Polityce, lecz Polska oparta o moje mocarstwo, będzie silna, nietykalna, szczęśliwa<sup>73</sup>.

Do budowy planowanego łuku jednak nie doszło. Zdecydował o tym car, który w liście skierowanym do prezesa senatu nakazał, aby pieniądze zebrane na ten cel od urzędników państwowych i osób prywatnych przeznaczyć na budowę kościoła<sup>74</sup>. Na placu, nazwanym na cześć cara placem Aleksandra, wzniesiono w latach 1818–1825 klasycystyczny

<sup>71</sup> *Ibidem*.

<sup>72</sup> Przywołane za: B. Oleksowicz, *Legenda Kościuszki*, Gdańsk 2000, s. 77.

<sup>73</sup> K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 2, przedmowa A. Kopacz, wstęp i komentarz J. Willaume, komentarz filologiczny M. Kaczmarek, K. Pecold, Wrocław 1972, s. 349.

<sup>74</sup> J. Bartoszewicz, *Kościół Warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 331–345.



kościół pod wezwaniem św. Aleksandra, zaprojektowany przez Chryściana Piotra Aignera (1756–1841)<sup>75</sup>.

Król spełniał prośby poddanych. Na wniosek Stanisława Staszica w 1816 r. car Aleksander I wydał akt fundacyjny Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, którego działalność rozpoczęto 14 maja 1818 r. Z tej okazji w mennicy warszawskiej Ferenc Xaver Stuckhart wybił pamiątkowy medal, według projektu Zygmunta Vogla (il. 7 a–b)<sup>76</sup>. Na medalu został wyobrażony profil Aleksandra zwrócony w stronę bogini mądrości Minnerwy<sup>77</sup>. W otoku nad ich głowami umieszczono inskrypcję: CAESARE FELIX – „szczęśliwa dzięki cesarzowi” – odnoszącą się do Polski, która pomyślność zawdzięczała mądrości władcy. Na rewersie znalazła się inskrypcja: UNIVERSITATIS LITER[ARUM]/ REGIA VARSAVIENSIS/ AUSPICIIS ALEKSANDRI I./ CONDITA A. D. XIII. KAL. DECEM/ MDCCCXVI./ INAUGURATA/ PRI DIE IDUS MAII/ MDCCCXVIII, wyjaśniająca, komu uniwersytet zawdzięcza swoje istnienie i kiedy powstał.



Il. 7 a–b. Ferenc Xaver Stuckhart, Zygmunt Vogel, medal z okazji inauguracji Uniwersytetu Warszawskiego, 1818, brąz, średnica 52,8 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. zbiory cyfrowe Muzeum Narodowego w Krakowie, domena publiczna.

W dniu 15 marca 1818 r. otwarto pierwszy sejm Królestwa Polskiego, w którym uczestniczył Aleksander I.

<sup>75</sup> T.S. Jaroszewski, *Kościół św. Aleksandra*, Warszawa 1973, s. 8–9, 37, 39; A. Gieysztor, J. Durko, *Warszawa. Jej dzieje i kultura*, Warszawa 1980, s. 294.

<sup>76</sup> Ferenc Xaver Stuckhart medalier, Zygmunt Vogel projekt, Medal na ustanowienie Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, MNK, nr inw. MNK VII – Mdp – 1845.

<sup>77</sup> A. Więcek, *op. cit.*, s. 105.

Europa, w obliczu bezprzykładnego w dziejach wydarzenia, wysłuchała ze zdumieniem i podziwem przenikniętych umiłowaniem wolności słów absolutnego władcy obdarzającego drobną część swoich poddanych liberalnymi instytucjami [...]. Wszystkie gazety wynosiły pod niebiosa wspaniałomyślnego monarchę. Imię Aleksandra otaczał nimb tym jaśniejszy, że cesarz austriacki i król pruski prowadzili politykę wręcz przeciwną<sup>78</sup>.

Przedstawiciele narodu wysłuchali mowę cara, który powiedział:

Spełniają się wasze nadzieje i moje życzenia. [...] Organizacja trwająca w waszym kraju dozwalała niezwłocznego ustanowienia tej, jaką wam nadałem, wprowadzając w wykonanie prawidła ustaw liberalnych, które nie przestawały nigdy zajmować całej mej troskliwości, a których spodziewam się przy pomocy Boskiej rozciągnąć wpływ zbawienny na wszystkie krainy, jakie od Opatrzności mej pieczy są poruczone. Podaliście mi przeto sposobność okazania mej ojczyźnie tego, co dla niej od dawna gotuję i co otrzyma, skoro zarody tak ważnego dzieła będą mogły osiągnąć potrzebnego rozwinięcia. [...] Skutki prac waszych w tym pierwszym zgromadzeniu nauczą mnie, czego w przyszłości ojczyzna może oczekiwać po waszym dla niej poświęceniu się, jako też po waszych dobrych ku mnie uczuciach, i czyli, wierny moim przedsięwzięciom, będę mógł dalej rozszerzyć to, co już dla was uczyniłem<sup>79</sup>.

W przemówieniu odnaleziono zapowiedź przywrócenia Ziemi Zabranych, a także aluzję cara do rozszerzenia systemu konstytucyjnego na teren Cesarstwa. Utwierdzało to zakorzenione wśród Polaków dumne poczucie wyższości nad Rosjanami, silniejszymi tylko materialnie. Stanisław Staszic widział nawet dziejową rolę Polski w oświecaniu Rosji. „Spajajmy się z Rosją, oświecajmy, bierzmy od niej potęgę, ona niech bierze od nas oświecenie”<sup>80</sup>.

Słowa uznania i podziwu, jakie sływały w stronę władcy, dobrze oddaje złoty medal wybity z okazji pamiętnego sejmu (il. 8 a–b)<sup>81</sup>. Na awersie zostało przedstawione popiersie cara w profilu w wieńcu laurowym, przed którym znalazł się orzeł w koronie, z rozpostartymi skrzydłami,

<sup>78</sup> A. z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *op. cit.*, s. 325, 327.

<sup>79</sup> *Mowa Najjaśniejszego Cesarza i Króla miana przy otwarciu Seymu*, „Gazeta Warszawska” 1818, 25 (dodatek), s. 637–641. Znalazł się tam pełny tekst w języku francuskim i w przekładzie polskim.

<sup>80</sup> Pogląd Staszica przytacza K. Koźmian, *op. cit.*, s. 197.

<sup>81</sup> Autor nieznany, Medal dla upamiętnienia pierwszego Sejmu Królestwa Polskiego w 1818 r., MNK, nr inw. MNK VII – MdP – 1828.

gotowy do lotu, dzierzący w szponach gałązkę palmową. Dodanie orła do schematycznych dotychczas profilowych ujęć jest znaczące. Orzeł był jednym z najważniejszych znaków cesarzy rzymskich, ale też godłem Polski, symbolem siły, odwagi i przywództwa. Trzymana pod szponami gałązka palmowa, symbolizująca zwycięstwo, pokój i radość<sup>82</sup>, wskazywała na niekwestionowane zasługi Aleksandra jako zwycięskiego wodza, gotowego przewodzić, zapewniającego pokój i pomyślność. Medal obiega znana już inskrypcja z tytułaturą władcy: ALEKSANDER I. CES[ARZ]. S[AMODZIERŻAWCA]. W[ŁADCA]. ROS[JI]. KRÓL. POL[SKI].

Równie bogaty przekaz ideowy niosły przedmioty wyobrażone na rewersie medalu. Oś centralną wyznacza francuskie berło królewskie, w tradycji związane z Karolem Wielkim. Zwieńczenie berła stanowi tzw. ręka sprawiedliwości, dłón z trzema otwartymi palcami wyrzeźbiona z kości słoniowej, symbolizująca sprawiedliwą władzę. Popularność berła z „ręką sprawiedliwości” rozświetlił między innymi portret Napoleona Bonaparte w stroju koronacyjnym, z regaliai francuskimi, autorstwa Jeana-Auguste-Dominique Ingesa z 1806 r. Wolność, obronę, odwagę, sprawiedliwe panowanie symbolizują krzyżujące się: miecz i berło zakończone trójkątnym klejnotem rzucającym promienie. Na nie nałożona została otwarta księga, którą można interpretować jako księgę praw. W kontekście Aleksandra I może ona symbolizować prawa zagwarantowane w konstytucji Królestwa Polskiego, których władca będzie przestrzegał i bronił.



Il. 8 a–b. Autor nieznany, medal z okazji otwarcia pierwszego sejm w Królestwie Polskim, 1818, złoto, średnica 10,2 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. zbiory cyfrowe Muzeum Narodowego w Krakowie, domena publiczna.

<sup>82</sup> D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekład i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 175, 240.

Trwałość i moc prawa zapewniającego wolność, symbolizują liście wieńca dębowego otaczającego księgę. Otok rewersu otacza inskrypcja: PIERWSZY SEYM D[NIA]. 27. MARCA. 1818.

Nieznanym twórcą tej koncepcji odwołał się do zakorzenionych w tradycji i kulturze Europy zachodniej symboli, znaków i idei, które określały cara jako światłego władcę, gwaranta bezpieczeństwa, sprawiedliwego, kierującego się prawem takim, jakie obowiązuje w Europie zachodniej, dającego oparcie w kręgu kulturowym, z którym identyfikowali się mieszkańcy Królestwa.

Z niewielkiego medalika na pamiątkę pierwszego sejmu powstał również „Pierścień złoty z emalią zieloną i okiem ruchomem. Po jednej stronie oka głowa Aleksandra I z orłem polskim i napisem: ALEKSANDER I CES[ARZ] S[AMODZIERŻAWCA] W[SZECH] ROS[JI] KRÓL. POL[SKI]. Na drugiej: PIERWSZY SEJM D[NIA]. 27 MARCA 1818 ROKU, po bokach: Wdzięczni Polacy. Wewnątrz: WSKRZESICIELOWI OJCZY-ZNY”. Pierścień z Aleksandrem I i polskimi napisami, własność Muzeum Narodowego w Warszawie (obecnie zaginiony), wymieniał przedwojenny *Katalog wystawy powstania listopadowego z uwzględnieniem czasów przed i popowstaniowych*<sup>83</sup>.

Nie do końca wiadomo, kto te pierścienie nosił, kim byli „wdzięczni Polacy”. Zwrot wyrażony w liczbie mnogiej wskazywać może na grupę „wdzięcznych”. Byli to z pewnością ludzie zamożni, ponieważ wymieniane pierścienie wykonane zostały z kosztownych materiałów, otrzymały one przemyślane kompozycje i zawierały elementy o rozwiniętej symbolice. Można domniemać, że byli to ci, którzy ze szczerego przekonania byli wdzięczni carowi za wskrzeszenie ojczyzny i tylko w oparciu o Rosję widzieli szansę jej odbudowania. Ale mogli to być i tacy, którzy swojego poparcia dla oficjalnej linii rządów udzielali dla spodziewanej korzyści bądź robili to ze strachu. Z *Żywota Tomasza Ostrowskiego* można dowiedzieć się, że polsko-rosyjskie władze, od czasu okupacji Księstwa Warszawskiego przez Rosjan w 1813 r., „w celu podobania się swemu panu przez gorliwość” stosowały różne sposoby perswazji: jednych przoszono, innych „wystraszano”, niektórzy tylko okazywali „zacny opór”<sup>84</sup>.

W *Katalogu zbiorów Edwarda Neprosa* z 1930 roku wymienione są dalsze trzy pierścienie „na cześć cara Aleksandra I”. Niestety nie podano szczegółów ich wyglądu ani materiału, z jakiego je wykonano. Podano jedynie wycenę: „po 600 zł każdy”<sup>85</sup>.

<sup>83</sup> *Katalog wystawy powstania listopadowego z uwzględnieniem czasów przed i popowstaniowych*, Warszawa 1931, s. 28, poz. 1493.

<sup>84</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 495.

<sup>85</sup> *Katalog zbiorów Edwarda Neprosa*, Warszawa 1930, s. 45, poz. 952.

Apogeum adoracji Aleksandra I przez poddanych przypadło na rok 1818<sup>86</sup>. Wspaniałe przemówienie sejmowe, spodziewane poszerzenie Królestwa o wschodnie Ziemie Zabrane napawały nadzieją i podtrzymywały przekonania poddanych o prawdziwości intencji władcy. Od króla Polski oczekiwano zmian, których Aleksander nie mógł wypełnić jako car Rosji, powstrzymywany przez wpływowe grupy we własnym kraju. W świetle badań Anny Barańskiej car jawi się jako zakładnik petersburskich i moskiewskich bojarów, zbyt słaby, by przeciwstawić się ich naciskom<sup>87</sup>. Zbyt słaby, by wykroczyć poza granice zmian ustalonych w 1815 r. i coraz bardziej rozczarowany w stosunku do swych polskich poddanych, którzy jego zdaniem „jeszcze nie potrafią korzystać z wolności”<sup>88</sup>. Po starciu z opozycją podczas sejmu 1820 r. zarzucił Polakom brak odpowiedzialności za Królestwo i zasugerował, że być może będzie zmuszony do anulowania Konstytucji Królestwa Polskiego<sup>89</sup>. Symptomatycznym sygnałem zmian nastawienia w stosunku do poddanych Królestwa Polskiego było wręczenie wielkiemu księciu Konstantemu *carte blanche*, dającej mu wolną rękę w podejmowaniu działań niezgodnych z Konstytucją.

Nie następowało „rozszerzenie wewnętrzne”, którego tak oczekiwano. Sprawdziły się słowa nieprzekonanych, tych, którzy okazywali „zaczynny opór”, twierdzących, że próżno spodziewać się tego, by „Moskwa ta, raz uczyniony zabór, pierwszemu zwróciła właścicielowi”<sup>90</sup>.

W 1819 r. zniesiona została wolność prasy i wprowadzona cenzura prewencyjna. Zawieszono wolność zgromadzeń, jawność obrad sejmowych. Łamał się kurs polityki liberalnej. Coraz częściej po roku 1820 pojawiała się krytyka i rozczarowanie polskich poddanych. Z żalem Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, wcześniejsza zwolenniczka cara, później zbuntowana przeciwniczka zauważyła, że „niknie z przed oczu ta czarująca zasłona, która stan nasz prawdziwy ukrywała, coraz bardziej się przekonuję, że mamy tylko urojony byt polityczny”<sup>91</sup>. Również jej mąż Karol Boromeusz, oceniając postawy Polaków, stwierdził, że „dali wiarę obłudnym słowom Aleksandra”<sup>92</sup>. „Syreniczną swą mową i postawą poułudzał”, stwierdził już po śmierci cara-króla Antoni Ostrowski, tłumacząc, że:

<sup>86</sup> A. Nowak, *op. cit.*, s. 16.

<sup>87</sup> A. Barańska, *Projekt konstytucji rosyjskiej z 1820 roku – tryumf czy zapowiedź końca Królestwa Polskiego?*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2020, 55, 1, s. 72–73.

<sup>88</sup> Cytat z pracy M.A. Dawydow, *Oppozycja Jego Wielicestwa*, Moskwa 2005, przywołał ją za: A. Andrusiewicz, *Aleksander I, op. cit.*, przyp. 20.

<sup>89</sup> A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 577, przyp. 20.

<sup>90</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 605.

<sup>91</sup> K. z Tańskich Hoffmanowa, *Pamiętniki*, t. 1, Berlin 1848, s. 80.

<sup>92</sup> K.B. Hofmann, *op. cit.*, s. 8.

Łatwo dziś, po wielu dopiero wyjaśnionych czynach, doznanych zawodach, za ostro krytykować ówczesną dobroduszość naszych braci [...] nie dziwią się tym wcale, którzy z niejaką wiarą i upodobaniem nawet, lecz nie wcześniej jak po zupełnym upadku Napoleona, w łagodne i ujmujące Aleksandra rzucili się objęcia. Zdawało się bowiem wtedy już najlepszym patriotom, że to jedyna była deska, na której po rozbiciu się wielkiego okrętu, życie narodowości uratować można było<sup>93</sup>.

Na krótko śmierć cara w grudniu 1825 r. sprawiła, że zapomniano jego niewypełnione obietnice. Wspomnienia o „wskrzesicielu” i „dobroczyńcy”, konstytucyjnym królu, wywołały ponowną falę jego uwielbienia. Polski historyk i archeolog Tymoteusz Lipiński w pamiętniku zapisał: „Okropna wiadomość, wielki dla Polski smutek! Nasz wielbiony monarcha nie żyje [...]. Wiadomość ta piorunem rozniosła się po mieście, każdy jeśli nie zapłakał, to osłupiał usłyszawszy ją, i nie chciał zrazu wierzyć, aliści teraz teatr zamknięto, co potwierdziło ten okropny wypadek”<sup>94</sup>.

W dniu 13 stycznia 1826 r. przysłano do Warszawy decyzję w sprawie żałoby po carze, do której zobowiązano urzędników państwowych i ich małżonki<sup>95</sup>. „Wszystkie prawie damy przywdziały czarne kolory”<sup>96</sup>. Na znak żałoby noszono w Warszawie komplety biżuterii składającej się z szerokiej czarnej bransoletki i obrączki z białym napisem *Notre Ange est au ciel* (nasz anioł jest w niebie)<sup>97</sup>.

Tekst na obrączce jest cytatem wziętym z listu Elżbiety Romanowej, żony Aleksandra I, jaki napisała do matki cara, Marii Fiodorownej. Słowa *Notre Ange est au ciel* pochodzące z listu Elżbiety obiegły całą Rosję<sup>98</sup>. Grawerowano je na wojskowych medalach. Kopia listu z tekstem cesarzowej dotarła do Warszawy, krążyła w odpisach i przyczyniła się do powstania nowego wzoru pierścieni poświęconych carowi<sup>99</sup>. Były to „pierścionki na pamiątkę zgonu cesarza. Są one złote z popiersiem cesarza, wierzch jest

<sup>93</sup> A. Ostrowski, *op. cit.*, s. 495, 497.

<sup>94</sup> T. Lipiński, *Zapiski z lat 1825–1831*, Kraków 1883, s. 11.

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>96</sup> *Ibidem*, s. 16. Szyk! Czyli sztuka ubierania się gustownie (poradnik dla kobiet), Warszawa 1890, za: *Stroje żałobne*, czas emancypantek, <https://czasemancypantek.pl/w-salonie/moda/173-stroje-zalobne> [dostęp: 10 X 2020].

<sup>97</sup> G. Kieniewiczowa, *op. cit.*, s. 28.

<sup>98</sup> H. Troyat, *Aleksander I. Pogromca Napoleona*, Warszawa 2007, s. 287.

<sup>99</sup> „Notre ange est au ciel – je végète encore [...]. Qui aurai jamais pensé, que moi, faible, malade, je pourrai lui survivre? Maman, ne m’abandonnez pas, car je suis absolument seule sur cette terre de douleur” („Nasz anioł jest w niebie – wciąż vegetuje [...]. Kto by pomyślał, że ja, słaba, chora, zdołam go przeżyć? Mamo, nie opuszczaj mnie, bo jestem zupełnie sama w tej krainie bólu”). Fragment listu przytaczam za: T. Lipiński, *op. cit.*, s. 16.

kanciasty czarną emalią powleczony, wewnątrz napis dnia i roku nieodżałowanej straty. Noszono także bransoletki ze słowami cesarzowej: *Notre ange est au ciel*<sup>100</sup>. Nie zachowały się w zbiorach polskich. Wyobrażenie o nich dają bransolety przechowywane w Ermitażu<sup>101</sup>.

Być może pierwowzorem dla pierścieni żałobnych w Polsce były pierścienie rosyjskie, które tuż po śmierci wytwarzano dla uczczenia pamięci imperatora. Jeden z nich niedawno oferowano w sprzedaży na aukcji w Cambridge (il. 9). Pierścień z miniaturowym popiersiem cara (o średnicy 6 mm) został wykonany z 18-karatowego złota i dekorowany białą oraz czarną emalią. Na zewnętrznej części obrączki pierścienia silnie zniszczona czarna i biała emalia. Na czarnej emalii złoty napis: „HE... ..BE ... HO Яб. 19 1825”. Z dużym prawdopodobieństwem litery HE... ..BE mogą oznaczać ИЕ[ЗАБ]ВЕ[ИИЫЙ] – NIEODŻAŁOWANY, natomiast pozostała część inskrypcji: HOЯб. 19 1825 odnosi się do daty śmierci cara, która nastąpiła w dniu 19 listopada 1825 roku: ИОЯБ[РЯ] 19 1825<sup>102</sup>.



Il. 9. Autor nieznany, pierścień upamiętniający śmierć Aleksandra I, 1825, złoto, emalia, własność prywatna.

Wewnątrz obrączki francuska sentencja Elżbiety Romanowej *Notre Ange est au ciel*.

W zbiorach Muzeum Warszawy przechowywany jest jeden z pierścieni żałobnych wykonanych dla upamiętnienia śmierci Aleksandra I (il. 10)<sup>103</sup>,

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>101</sup> *Traurnye pierstni i prochie atributy*, <https://catherine-catty.livejournal.com/76779.html> [dostęp: 10 V 2021].

<sup>102</sup> Aukcja odbyła się w dniu 5 listopada 2020 roku, lot 208, [https://www.cheffins.co.uk/fine-art/catalogue-view,carats-and-clarets-day-1-the-jewellery-silver-watches-sale\\_174.htm](https://www.cheffins.co.uk/fine-art/catalogue-view,carats-and-clarets-day-1-the-jewellery-silver-watches-sale_174.htm) [dostęp: 28 VI 2022].

<sup>103</sup> Godfryd Majnert medalier, Pierścień żałobny z wizerunkiem Aleksandra I, Muzeum Warszawy [dalej: MW], nr inw. MHW 195/Ph.



Il. 10. Gotfryd Majnert, pierścion upamiętniający śmierć cara Aleksandra I, 1825, złoto, srebro, emalia, Muzeum Warszawy, Public Domain Mark, <https://creativecommons.org/publicdomain/mark/1.0/deed.pl> [dostęp: 10 X 2020].

złoto-srebrny, zdobiony czarną emalią. Jest on świadectwem minionych praktyk komemoratywnych, przewidujących wykonanie pierścieni oraz galanterii pogrzebowej nawiązujących tematyką i napisami upamiętniającymi zmarłego<sup>104</sup>. Popiersie cara-króla Aleksandra I na pierścieniu ze zbiorów Muzeum Warszawy, otoczone obłokami, umieszczone zostało w owalnym medalioniku, osadzonym jako oczko unikalnego klejnotu<sup>105</sup>. Wśród znanych medali wykonanych w związku ze śmiercią Aleksandra nie udało się odszukać bezpośredniego wzoru. Rekwizalny tekst na obrączce w języku polskim: *Tobie chwała nam wieczna strata*, wyraża żal po śmierci Aleksandra I.

W Królestwie Polskim jedenaście dni trwały ceremonie żałobne. W Warszawie odbył się symboliczny pogrzeb władcy będący hołdem pamięci i manifestacją sympatii dla króla. Nabożeństwa żałobne odprawiano także w protestanckich zborach i synagogach<sup>106</sup>.

Dla zachowania pamięci dobrodziejstw Aleksandra I „w najpóźniejszą potomność” komitet organizacyjny pogrzebu postanowił wybić medal

<sup>104</sup> Muzeum Warszawy przechowuje parę spinek i jedną pojedynczą do mankietów, wykonane z metalu, emaliowane z miniaturowymi portretami księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, vide: MW, nr inw. MHW 93/Ph i 94/Ph oraz MHW 91/Ph, publikowane przez G. Kieniewiczową, *op. cit.*, s. 92, poz. 176, 177.

<sup>105</sup> G. Kieniewiczowa, *op. cit.*, s. 14, 35, il. 32.

<sup>106</sup> *Opis żałobnego obchodu po wiekopomnej pamięci Najjaśniejszego Aleksandra I, Cesarza Wszech Rosji, Królestwa Polskiego w Warszawie w dniach 7, 9, 10, 11, 12, 13, 17, 19, 23 kwietnia 1826 roku uroczyste odbytego*, Warszawa 1929, <https://polona.pl/item/opis-zalobnego-obchodu-po-wiekopomnej-pamieci-najjasniejszym-alexandrze-i-cesarzu-wszech,NjA0MTU5Ng/66/#info:metadata> [dostęp: 28 VI 2022].



pogrzebowy, „któryby następnym pokoleniom przypominał poniesioną stratę”<sup>107</sup> (il. 11 a–b)<sup>108</sup>.



Il. 11 a–b. Autor nieznany, medal dla uczczenia pamięci cara Aleksandra I, po 1825, srebro, wys. 19,4 mm, szer. 11,3 mm, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. pracownia fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie.

Na medalu „z jednej strony było popiersie zmarłego Cesarza, z gwiazdą nad jego Wizerunkiem i napisem: Alexander Wskrzesiciel Królestwa Polskiego roku 1815. Z drugiej wieniec dębowy z napisem: Dobroczynce swego opłakująca Polska rok 1826”<sup>109</sup>.

Na prezentowanych dziełach car wyobrażony został w triumfalistycznym ujęciu zapożyczonym z antycznej ikonografii triumfu, kultywowanej przez kulturę świata zachodniego. Znalazło to wyraz w takich detalach, jak: wieniec laurowy, profilowe ujęcie portretowanego, liście dębu, orzeł, miecz, berło, inskrypcje kreujące mit o władcy wielkim, sprawiedliwym, niezwyciężonym. Ten sposób uplastycznienia abstrakcji, znany z medali i monet starożytności jako portret *all'antica*, ożywili humaniści włoscy u progu XV w. W czasach nowożytnych stał się on jednym z najpopularniejszych odniesień wybieranych do oficjalnej prezentacji władcy. Wybrali go również urzędnicy Królestwa Polskiego, fundując medale upamiętniające wydarzenia związane z osobą króla Aleksandra I. Wybór medium nie był przypadkowy, ponieważ medale od czasów starożytnych stanowiły pożądaną dar prestiżowy.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>108</sup> Mennica warszawska, Medal pośmiertny cara Aleksandra I, 1826, MNK, nr. inw. MNK VII – MdP – 1751.

<sup>109</sup> *Opis żałobnego*, s. 3.

Nie wiemy dokładnie, z jakich środowisk pochodzili właściciele pierścieni powstałych ze zminiaturyzowanych medali. Być może w nawiązaniu do wzorów rosyjskich nosili je urzędnicy Królestwa. Niewykluczone, że powstawały one także z inicjatywy wielbicieli cara wierzących w mit „wybawcy”, „wskrzesiciela”, „dobroczyńcy”, „ojca narodu”, opiekuńczego, niezwykłego, sprawiedliwego.

Mit ten wkrótce przysł pod naporem rozczarowań i frustracji. Pod rządami następców zapomniany, uległ nowym mitom „carów tyranów” i „ciemżycieli narodów”<sup>110</sup>.

## REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

### Museum collections (Zbiory muzealne)

Muzeum Narodowe w Krakowie:

nr inw. MNK III-min-71, MNK IV-Z-639, MNK VII – MdP – 243, MNK VII – MdP – 1646, MNK VII – MdP – 1828, MNK VII – MdP – 1838, MNK VII – MdP – 1845, MNK VII – MdP – 1751.

Muzeum Warszawy:

nr inw. MHW 91/Ph, MHW 93/Ph, MHW 94/Ph, MHW 195/Ph.

### Printed sources (Źródła drukowane)

A. z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *Wspomnienia naocznego świadka*, Warszawa 2010.

Beylin K., *Warszawy dni powszednie. 1800–1914*, wybór i wstęp J.W. Gomulicki, Warszawa 1985.

Bogorski P., *Polak do współrodaków swoich z okazji przywrócenia Królestwa Polskiego*, Paryż 1815.

Dmochowski F.S., *Wspomnienia od 1806 do 1830*, Warszawa 1858.

Fredo A., *Pisma wszystkie*, t. 14, *Korespondencja*, oprac. K. Czajkowska, S. Pigoń, Warszawa 1976.

Hoffmanowa Tańskich z K., *Pamiętniki*, t. 1, Berlin 1848.

*Katalog wystawy powstania listopadowego z uwzględnieniem czasów przed i popowstaniowych*, Warszawa 1931.

*Katalog zbiorów Edwarda Neprosa*, Warszawa 1930.

Koźmian K., *Pamiętniki*, t. 2, przedmowa A. Kopacz, wstęp i komentarz J. Willaume, komentarz filologiczny M. Kaczmarek, K. Pecold, Wrocław 1972.

Lipiński T., *Zapiski z lat 1825–1831*, Kraków 1883.

*Manifest cara Aleksandra I z 13/25 maja 1815 r. do Polaków*, w: *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/ 1795–1918*, wybór M. Kallas, M. Krzymkowski, Warszawa 2006.

Niemcewicz J.U., *Pamiętniki, 1809–1820*, t. 2, 1813–1820, Poznań 1871.

Staszic S., *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. 2, Warszawa 1954.

Sułkowski A.P., *Listy do żony z wojen napoleońskich*, Warszawa 1987.

<sup>110</sup> A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 504.

Śniadecki J., *Pisma rozmaite*, t. 2, Wilno 1818.

*Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27-go listopada 1815 roku oraz Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z dnia 26-go lutego 1832 roku*, w: *Konstytucje w Polsce, 1791–1990*, wybór i oprac. T. Kołodziejczyk, M. Pomianowska, Warszawa 1990.

Woronicz J.P., *Kazanie podczas pogrzebowego obchodu po Aleksandrze I, cesarzu wszech Rosji, królu polskim, miane w kościele metropolitalnym warszawskim dnia 17 kwietnia 1826 roku*, w: J.P. Woronicz, *Dzieła poetyczne wierszem i prozą*, t. 3, oprac. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1853.

Woronicz J.P., *Przemowa przy złożeniu do grobu śmiertelnych zwłok śp. Tadeusza Kościuszki w kościele katedralnym krakowskim miana przez JW. Jana Woronicza Biskupa Krakowskiego obrządek pogrzebowy kończącego, dnia 23 czerwca 1818*, Kraków 1818.

### Press (Prasa)

„Gazeta Warszawska” 1815, 1816, 1818.

### Studies (Opracowania)

Andrusiewicz A., *Aleksander I. Wielki gracz car Rosji – król Polski*, Kraków 2015.

Askenazy S., *Napoleon a Polska*, Warszawa 1994.

Barańska A., *Projekt konstytucji rosyjskiej z 1820 roku – tryumf czy zapowiedź końca Królestwa Polskiego?*, „*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” 2020, 55, 1.

Bartoszewicz J., *Kościoły Warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855.

Bartoszewicz K., *Utworzenie Królestwa Kongresowego*, Kraków 1916.

Burdziej B., „*Tytus Północy*” – Aleksander I w polskiej literaturze okolicznościowej 1801–1826, „*Litteraria Copernicana*” 2011, 7, 1.

Dihm J., *Niemcewicz jako polityk i publicysta w czasie Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1928.

Filatowa N., *Car Aleksander I w literaturze polskiej*, „*Przegląd Humanistyczny*” 2011, 55, 4.

Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekład i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.

Getka-Kenig M., *Rządowe przedsięwzięcia pomnikowe ku czci Aleksandra I a ideologia „wskrzeszenia” Polski w latach 1815–1830*, „*Kwartalnik Historyczny*” 2016, 123, 4.

Gieysztor A., Durko J., *Warszawa. Jej dzieje i kultura*, Warszawa 1980.

Głowiński M., *Wokół narratologii*, w: *Narratologia*, Gdańsk 2004.

Hoffmann K.B., *Rzut oka na stan polityczny Królestwa Polskiego pod panowaniem rosyjskim przez ciąg lat piętnastu od 1815–1830*, Warszawa 1831.

Hutten-Czapski E., *Catalogue de la Collections des Medailles et Monnaies Polonaises*, vol. 2, St. Petersburg–Paris 1872.

Jaroszewski T.S., *Kościół św. Aleksandra*, Warszawa 1973.

Jaworski F., *Pierścienie historyczne Polskie*, Lwów 1912.

Karol Kurpiński, w: *Encyklopedia Muzyczna PWM*, t. 5, red. E. Dziębłowska, Warszawa 1997.

Kieniewiczowa G., *Pamiętki powstań narodowych w zbiorach Muzeum Historycznego m. st. Warszawy*, Warszawa 1988.

Kraśniński J., *W pierwszych latach Królestwa Kongresowego*, „*Biblioteka Warszawska*” 1913, 2.

Łątka J.S., *Boże coś Polskę. Jego cesarsko-królewska mocść Aleksander I*, Kraków 1997.

Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.

Nowak A., *Między carem a rewolucją. Studium politycznej wyobraźni i postaw Wielkiej Emigracji wobec Rosji 1831–1849*, Warszawa 1994.

Oleksowicz B., *Legenda Kościuszki*, Gdańsk 2000.

- Ostrowski A., *Żywot Tomasza Ostrowskiego*, t. 2, Paryż 1840.
- Plenkiewicz R., *Zakłady górnicze w Białogonie*, „Ateneum” 1898, 4.
- Schütz A., *Fenomenologia i nauki społeczne*, w: *Fenomenologia i socjologia*, red. Z. Krasnodębski, Warszawa 1989.
- Stahr M., *Medale Wazów w Polsce 1587–1668*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Śnieżko D., *Pamiętka*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca J. Kalicka, Warszawa 2014.
- Troyat H., *Aleksander I. Pogromca Napoleona*, Warszawa 2007.
- Trzebiński W., *Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1989, 34, 1–2.
- White H., *Brzemie historii*, w: H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2000.
- White H., *Tekst historiograficzny jako artefakt literacki*, w: H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2000.
- Więcek A., *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1989.
- Zdrada J., *Historia Polski*, Warszawa 2007.

#### Website (Strony internetowe)

- <https://aukcjamonet.pl/product/6773/krolestwo-polskierosja-sygnet-nagrodowy-aleksander-i-zloto> [dostęp: 10 X 2020].
- <https://catherine-catty.livejournal.com/76779.html> [dostęp: 10 V 2021].
- <https://czasemancypantek.pl/w-salonie/moda/173-stroje-zalobne> [dostęp: 10 X 2020].
- <https://polona.pl/item/opis-zalobnego-obchodu-po-wiekopomney-pamieci-nayiasnieyszim-alexandrze-i-cesarzu-wszech,NjA0MTU5Ng/66/#info:metadata> [dostęp: 28 VI 2022].
- [https://www.cheffins.co.uk/fine-art/catalogue-view,carats-and-clarets-day-1-the-jewellery-silver-watches-sale\\_174.htm](https://www.cheffins.co.uk/fine-art/catalogue-view,carats-and-clarets-day-1-the-jewellery-silver-watches-sale_174.htm) [dostęp: 28 VI 2022].

#### NOTA O AUTORZE

Ewa Letkiewicz – dr hab., historyk sztuki, pracownik Instytutu Nauk o Kulturze UMCS na stanowisku profesora uczelni. Głównymi przedmiotami zainteresowania w pracach badawczych są: sztuka użytkowa, a zwłaszcza biżuteria, jej „życie społeczne”, „biografie” pojedynczych dzieł sztuki jubilerskiej i zespołów biżuterii tworzących kolekcje, historia kolekcji, historia biżuterii europejskiej, handel antykwaryczny oraz inne sposoby nabywania biżuterii wpływające na jej mobilność oraz zmiany jej kontekstów kulturowych i geograficznych, techniki i materiały jubilerskie (od czasów najdawniejszych do dziś), twórcy i projektanci biżuterii, dawne graficzne i malarskie wzorniki biżuterii oraz design współczesny. Autorka trzech książek i ponad stu artykułów, redaktorka serii monografii poświęconych kontekstom kulturowym, społecznym i politycznym.

#### ABOUT THE AUTHOR

Ewa Letkiewicz – Professor at Maria Curie-Skłodowska University, Habilitated Doctor, art historian, employee of the Institute of Cultural Sciences of Maria Curie-Skłodowska University. In my research, the main subject of my interest is applied art, with an emphasis put on jewelry, its „social life”, „biographies” of individual works of jewelry art and jewelry sets making up collections, the history of the collections, the history of

European jewelry, antiquarian trade and other ways of acquiring jewelry that affect its mobility and changes in its cultural and geographical contexts, jewelry techniques and materials (from the earliest times to the present day), jewelry creators and designers, old graphic and painting books on patterns and contemporary design. I authored four books, over a hundred articles, and edited a series of monographs devoted to cultural, social and political context.